Cena numeru 10 groszy

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS PIOTRKOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok III (VI) CZWARTEK, 30 LISTOPADA 1950 ROKU 330

Wspaniały przykład pokojowej współpracy

Braterska pomoc ZSRR dla Polski

Kompletne wyposażenia fabryk włókienniczych i chemicznych, elektrowni, cementowni, hut i kopalń — otrzymujemy na warunkach kredytowych

WARSZAWA (PAP). — Polsko-radzieckie stosunki gospodarcze są przykładem pokojowej współpracy bratnich narodów, dążących do zapewnienia warunków jak najpomyślniejszego rozwoju wszystkim narodom szczerze pragnącym pokoju.

W stosunkach polsko - radzieckich wyraźnie występuje ogromne znaczenie postępu technicznego, osiągniętego przez przodującą gospodarkę radziecką.

Osiągnięcia swe Związek Radziecki udostępnia Polsce Ludowej w najszerszym zakresie, udzielając wszechstronnej pomocy w wykonaniu śmiałych wytycznych naszego planu budowy podstaw socjalizmu.

Redaktor gospodarczy PAP uzyskał w Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego następujące informacje na temat pomocy ZSRR dla Polski na odcinku **dostaw inwestycyjnych przeznaczonych na rozbudowę naszego potencjału gospodarczego.**

Radzieckie dostawy inwestycyjne opierają się na dwóch umowach gospodarczych podpisanych pomiędzy Polską a ZSRR. W wyniku tych umów Polska otrzymuje — poza różnego rodzaju surowcami, półfabrykatami i towarami gotowymi — również **kompletne urządzenia dla wielu kluczowych, nowobudujących się zakładów fabrycznych.**

Warunki, na których otrzymujemy dostawy inwestycyjne są bardzo dogodne, bowiem uzyskane od ZSRR kredyty przeznaczone na dostawę urządzeń inwestycyjnych pokrywać będziemy w ciągu dłuższego czasu, równolegle z rozwojem naszej gospodarki.

Dostawy w poszczególnych resortach przemysłowych przedstawiają się jak następuje:

HUTNICTWO

W zakresie hutnictwa, które jest bazą dla wielu gałęzi produkcji, otrzymujemy **urządzenia dla budującej się już Nowej Huty pod Krakowem,** zaprojektowane przez sztab najwybitniejszych specjalistów radzieckich. Prócz tego otrzymamy od ZSRR wiele maszyn dla mechanizacji, automatyzacji, a zatem unowocześnienia i rozbudowy istniejących już hut.

M in. ZSRR dostarczy nam szereg poważnych **urządzeń walcowniczych.** Ze Związku Radzieckiego otrzymamy także wiele skomplikowanych i cennych **urządzeń dla koksowni.**

ENERGETYKA

W zakresie energetyki nadchodzą najnowocześniejsze kompletne urządzenia dla elektrowni cieplnych i wodnych. ZSRR dostarczy nam również urządzenia dla centralnych ciepłowni. Przy montażu tych urządzeń korzystać będziemy z rad i wskazówek wybitnych specjalistów radzieckich. Należy podkreślić, że maszyny z zakresu energetyki, to najnowocześniejsze urządzenia, jakie produkowane są na świecie.

PRZEMYSŁ CHEMICZNY

Nasz rozbudowujący się przemysł chemiczny otrzyma z ZSRR kompletną aparaturę dla szeregu nowych fabryk, których budowa, lub rozbudowa przewidziana jest w Planie 6-letnim.

PRZEMYSŁ GÓRNICZY

W oparciu o olbrzymie doświadczenie przemysłu górniczego w ZSRR, który jest zmechanizowany w ogromnym procencie oraz korzystając z radzieckich dostaw, **przeprowadzamy systematycznie mechanizację pracy w naszych kopalniach. Z ZSRR otrzymujemy najnowocześniejsze urządzenia kopalń i maszyn górniczych, jak: kombajny węglowe, ładowarki, transportery, wrębiarki, wrębołądowarki itp.**

PRZEMYSŁ NAFTOWY

W przemyśle naftowym pracuje już część radzieckiego sprzętu wiertniczego i w ciągu 6-lecia sprzęt ten będzie uzupełniony nowymi dostawami radzieckimi. Otrzymujemy **aparaty wiertnicze, wieże wiertnicze, świdry, narzędzia wiertnicze itp.** Dostawy z ZSRR zastąpią używane jeszcze w kopalnictwie naftowym naszego kraju zużyte i przestarzałe urządzenia amerykańskie i niemieckie — pozostałość po ustroju kapitalistycznym.

PRZEMYSŁ METALOWY

Również wszystkie zasadnicze działy przemysłu metalowego otrzymają z ZSRR szereg urządzeń oraz korzystać będą z olbrzymiego radzieckiego doświadczenia technicznego. Otrzymamy z ZSRR **urządzenia dla szeregu fabryk przemysłu metalowego oraz dla wielu innych zakładów produkcyjnych.** M. in. będą to również **urządzenia dla fabryki samochodów ciężarowych,** która powstanie w okresie Planu 6-letniego w Lublinie, **dla fabryki samochodów osobowych pod Warszawą** i innych. Pomoc techniczna na odcinku przemysłu metalowego wyrazi się prócz tego w dostarczeniu nam **szeregu dokumentacji technicznych, norm i patentów.**

PRZEMYSŁ BAWEŁNIANY

Wiele urządzeń i maszyn radzieckich otrzyma i otrzymał już również nasz **przemysł bawełniany.** Są to najrozmaitsze maszyny oraz urządzenia całych zakładów

PRZEMYSŁ BUDOWLANY

Polski przemysł materiałów budowlanych otrzyma z ZSRR najrozmaitsze, skomplikowane urządzenia dla rozbudowy istniejących fabryk oraz dla zakładów nowych. **Przemysł ten otrzymał już w większości nowoczesny sprzęt i urządzenia dla nowobudującej się cementowni. Cementownia ta będzie największą tego rodzaju fabryką w kraju, a nawet w Europie. Będzie ona produkować najwyższy gatunek cementu — tak zw. cement portlandzki.**

Budownictwo w Związku Radzieckim jest przemysłem najbardziej zmechanizowanym na świecie. Polski przemysł budowlany zasilany jest szeregiem urządzeń, które mechanizują, ułatwiają i przyspieszają pracę. Są to najróżniejszego rodzaju **koparki, buldożery, spychacze, dźwigi itp.**

Wiele z tych wspaniałych maszyn pracuje już na naszych budowach, a m. in. przy budowie Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej w Warszawie i przy budowie Nowej Huty.

Urządzenia i maszyny radzieckie otrzymają również wszystkie pozostałe zasadnicze działy naszego przemysłu. Należy przy tym podkreślić, że **dostawy sprzętu inwestycyjnego, to tylko jedna część udzielanej nam przez ZSRR pomocy przy wykonaniu Planu 6-letniego.**

Poza tymi dostawami Związek Radziecki udostępnia nam swe olbrzymie doświadczenia techniczno - naukowe, tj. dostarcza szeregu patentów, recept produkcyjnych, norm dokumentacji technicznej itp.

Depesze gratulacyjne

z okazji święta narodowego Ludowej Republiki Albanii

Pan
Dr OMER NISHANI
Przewodniczący Prezydium Zgromadzenia
Narodowego Ludowej Republiki Albanii

W dniu święta narodowego Ludowej Republiki Albanii ślę w imieniu narodu polskiego i własnym najserdeczniejsze pozdrowienia dla bratniego narodu albańskiego, dla Prezydium Zgromadzenia Narodowego Albanii i dla Pana osobiście.

Życzę bratniemu narodowi Albanii dalszych osiągnięć w budowie swej szczęśliwej przyszłości oraz w walce o trwały pokój, którą za przykładem narodów Związku Radzieckiego prowadzi obóz demokracji i pokoju na całym świecie.

(—) Bolesław Bierut

Pan
Generał ENVER HODŻA
Przewodniczący Rady Ministrów
Ludowej Republiki Albanii

Z okazji święta narodowego ślę Panu, Panie Premierze, najserdeczniejsze życzenia.

W imieniu rządu polskiego i własnym życzę Panu, Panie Premierze, oraz rządowi Republiki Ludowej Albanii dalszych sukcesów w realizowaniu ustroju sprawiedliwości społecznej w Albanii oraz w walce o trwały pokój, którą u boku i pod przewodnictwem Wielkiego Związku Radzieckiego prowadzi obóz pokoju i postępu na całym świecie.

(—) Józef Cyrankiewicz

Pod naporem ciosów Armii Ludowej

front amerykański w Korei załamuje się

LONDYN (PAP). Prasa angielska donosi z Korei, że wojska amerykańskie pod osobistym dowództwem Mac Arthura rozpoczęły przed 4 dniami ofensywę, w której uczestniczyło około 120 tysięcy żołnierzy. W ciągu pierwszych dwóch dni wojska amerykańskie posunęły się o 20 km naprzód z pozycji wyjściowej, znajdującej się nad rzeką Czengczon. Dalszy pochód **wojsk amerykańskich został powstrzymany przez wojska północno-koreańskie, które przeszły do kontrofensywy. W wyniku niezwykle silnych ciosów wojsk północno-koreańskich front amerykański — jak stwierdzają korespondenci angielscy — załamał się. Wojska południowo-koreańskie, osłaniające prawe skrzydło wojsk amerykańskich uciekają w popłochu. Oddziały amerykańskie znajdują się w odwrocie i w toku walk opuściły miejscowości Tokczon, Kużangdong (na zachodnim brzegu rzeki Czengczon), Jangbion, Czongdżu.**

Z depesz korespondentów angielskich wynika, że straty wojsk Mac Arthura są znaczne oraz że wojska te nie zdołały zabrać ze sobą ciężkiego sprzętu wojskowego — podczas odwrotu. Dowództwo amerykańskie posłało czterotysięczny oddział żołnierzy tureckich na najbardziej zagrożony odcinek frontu. Zadaniem tego oddziału jest zwolnienie tempa posuwania się naprzód wojsk północno-koreańskich, by umożliwić wojskom amerykańskim wycofanie się z najbardziej zagrożonego odcinka na nową linię obronną.

Korespondenci angielscy donoszą równocześnie, że na zapleczu wojsk amerykańskich wzmogła się działalność bojowa partyzantów.

Wspólna sesja Akademii radzieckich poświęcona pracom Towarzysza STALINA

w dziedzinie językoznawstwa

MOSKWA (PAP). — W Moskwie rozpoczęły się obrady wspólnej sesji Akademii Nauk ZSRR i Akademii Nauk Pedagogicznych RFSRR, poświęcone pracom Józefa Stalina w dziedzinie językoznawstwa oraz zagadnieniom wykładania języków w szkole radzieckiej.

W obradach sesji uczestniczy ponad 1500 osób — uczonych — językoznawców, filologów, historyków i nauczycieli szkół średnich z całego kraju.

Zagajając sesję, prezydent Akademii Nauk Pedagogicznych RFSRR **Iwan Kairow podkreślił** ogromne znaczenie prac Towarzysza Stalina w dziedzinie językoznawstwa dla współczesnej nauki. Prof. Kairow zakomunikował, że zagadnienia językoznawstwa znajdują się obecnie w ośrodku zainteresowania radzieckich kół naukowych. Przy Akademii Nauk ZSRR powołano specjalny instytut naukowo-badawczy, który pracuje nad zagadnieniami poruszonymi w dziełach Stalina o językoznawstwie.

Referat na temat „Prace Stalina w dziedzinie językoznawstwa — doniosłym wkładem do skarbnicy marksizmu-leninizmu" wygłosił członek Akademii Nauk ZSRR C. Aleksandrow.

Podkreślił on, że Stalin nie tylko rozwinął marksistowsko-leninowską naukę o języku, lecz również powiązał ten niezwykle doniosły problem z zagadnieniami budownictwa kultury radzieckiej — narodowej w formie i socjalistycznej w treści, że odkrył ogromne perspektywy rozwoju języka i kultury narodów w warunkach zwycięstwa socjalizmu.

Towarzysz Stalin — stwierdził Aleksandrow — uzbroił działaczy kultury radzieckiej w potężny oręż ideowy w walce przeciwko wulgaryzatorom marksizmu.

Referat o znaczeniu prac Stalina dla rozwoju radzieckiego językoznawstwa wygłosił członek Akademii Nauk ZSRR — Wiktor Winogradow stwierdzając, że prace Stalina w dziedzinie językoznawstwa dokonały zasadniczego przewrotu w rozwoju radzieckiej nauki o języku, dały głębokie i jasne odpowiedzi na szereg zagadnień filozofii, historii, filologii i innych nauk społecznych. Akademik Winogradow omówił następnie szczegółowo zadania praktyczne stojące przed językoznawstwem.

Obrady sesji trwać będą kilka dni.

Cukrownia „Przeworsk" — pierwsza w kraju — zakończyła kampanię

WARSZAWA (PAP). — Cukrownia „Przeworsk" w dniu 27 bm. pierwsza w Polsce wykonała plan produkcji cukru. Do przedterminowego wykonania planu w dużej mierze przyczyniły się zobowiązania podjęte na Ogólnokrajowej Naradzie Cukrowników w Gdańsku.

Delegacja Chin Ludowych w ONZ

— na obradach w sprawie agresji USA przeciwko Chinom

Stany Zjednoczone naruszyły integralność terytorium chińskiego — stwierdza rezolucja wniesiona przez min. Wyszyńskiego

NOWY JORK (PAP). — Komisja Polityczna Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych rozpoczęła debatę nad protestem Związku Radzieckiego przeciwko agresji Stanów Zjednoczonych wobec Chin.

Jak wiadomo, na poprzednim posiedzeniu Komisja postanowiła, wbrew stanowisku delegacji bloku amerykańskiego, zaprosić na debatę przedstawicieli Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej.

Charakter omawianej sprawy i obecność delegacji Chin Ludowych wywołały **wielkie zainteresowanie** nie tylko w kołach ONZ, ale i wśród społeczeństwa amerykańskiego. Posiedzenie Komisji rozpoczęło się **przy szczelnie wypełnionej sali.**

Otwierając posiedzenie, przewodniczący Komisji odczytał depeszę rządu Chińskiej Republiki Ludowej, udzielającą znajdującej się już w ONZ delegacji chińskiej z U Sjutsuan'em na czele pełnomocnictw do udziału w obradach. **Delegacja Chin Ludowych zajęła miejsca przy stole obrad.**

Przewodniczący delegacji radzieckiej, minister WYSZYŃSKI powitał delegację Chin Ludowych i złożył jej życzenia owocnej pracy.

Następnie min. Wyszyński omówił szczegółowo zagadnienia znajdujące się na porządku obrad. Przewodniczący delegacji radzieckiej przypomniał, że 27 czerwca 1950 r. prezydent Stanów Zjednoczonych podał oficjalnie do wiadomości, iż **polecił dowódcy 7 floty amerykańskiej skierować się z całą flotą do brzegów wyspy TAIWAN i ustanowić blokadę wyspy.**

Porty na wyspie Taiwan zostały przekształcone w bazy wojenne marynarki amerykańskiej, a w jakiś czas później pewne jednostki amerykańskiego lotnictwa wojskowego ustanowiły swe bazy na Taiwanie.

W ten sposób — oświadczył min. Wyszyński — **amerykańskie siły zbrojne, gwałcąc wszystkie przepisy i zasady prawa międzynarodowego, dokonały bezprawnie okupacji wyspy Taiwan i jej wód terytorialnych.**

Przypominając postanowienia **porozumień kairskich i poczdamskich** oraz fakt, że wyspa Taiwan przez długie wieki należała do Chin, min. Wyszyński podkreślił, że **wyspa Taiwan stanowi nieodłączną część terytorium chińskiego.**

Przypomniał on także, że oficjalni przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, a m. in **Truman i Acheson jeszcze w początkach bież. roku oświadczali niejednokrotnie, iż nie będą ingerowali w sprawy wyspy Taiwan, ani w wewnętrzne sprawy Chin.** Stwierdzała to samo oficjalna deklaracja Departamentu Stanu

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

GRANICA NA ODRZE i NYSIE

podstawą trwałego pokoju w Europie

Uroczysta wymiana dokumentów ratyfikacyjnych Układu Zgorzeleckiego w Berlinie

BERLIN (PAP). — W dniu 28 listopada br. w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Niemieckiej Republiki Demokratycznej minister Spraw Zagranicznych NRD Georg Dertinger i szef polskiej misji dyplomatycznej w Berlinie ambasador Jan Izydorczyk dokonali wymiany dokumentów ratyfikacyjnych układu z dnia 6 lipca 1950 r. o wytyczeniu ustalonej i istniejącej niemiecko - polskiej granicy państwowej na Odrze i Nysie, zawartego między Niemiecką Republiką Demokratyczną a Rzeczpospolitą Polską.

Przy wymianie dokumentów szef polskiej misji dyplomatycznej ambasador Jan Izydorczyk oświadczył m. in.:

Układ Zgorzelecki, który został uroczyście ratyfikowany przez Izbę Ludową Niemieckiej Republiki Demokratycznej i przez Sejm Polski Ludowej oraz podpisany przez naszych prezydentów Bolesława Bieruta i Wilhelma Piecka, zatwierdza ustaloną i istniejącą polsko - niemiecką granicę pokoju na Odrze i Nysie.

Masy ludowe Polski wyciągają poprzez granicę na Odrze i Nysie braterskie dłonie do narodu niemieckiego w przekonaniu, że przyjaźń nasza pokrzyżuje plany podżegaczy wojennych, wzmocni sprawę pokoju, zabezpieczy przyszłość naszych narodów. Pozwoli Pan, Panie Ministrze, iż dam wyraz radości, że przypadło mi w udziale dokonać z Panem wymiany dokumentów ratyfikacyjnych tego układu.

W odpowiedzi minister Spraw Zagranicznych NRD Georg Dertinger oświadczył m. in.:

Historyczny ten akt stał się możliwy dzięki uwolnieniu Polski i Niemiec od faszyzmu przez okrytą chwałą Armię Radziecką oraz poparciu, jakie znalazły demokratyczne i postępowe siły narodu polskiego i niemieckiego ze strony ZSRR i Generalissimusa Stalina. Mocna przyjaźń obu naszych narodów ze Zw. Radzieckim była fundamentem podpisania Deklaracji Warszawskiej i Układu w Zgorzelcu. Doniosłe te akty zapoczątkowały nową erę w stosunkach obu naszych narodów.

Pozwoli Pan, Panie Ambasadorze, że złożę Mu życzenia z okazji podpisania niniejszego protokółu. Niechaj przyjaźń pomiędzy narodami polskim i niemieckim wzmacnia się i wiecznie istnieje!

* * *

BERLIN (PAP). — Z okazji wymiany dokumentów ratyfikacyjnych układu o wytyczeniu ustalonej i istniejącej granicy niemiecko - polskiej na Odrze i Nysie, odbyło się 28 bm. wieczorem w gmachu Opery wielkie zebranie publiczne, zorganizowane przez Berliński Komitet Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych wespół z Niemieckim Towarzystwem Rozwijania Pokojowych i Dobrosąsiedzkich Stosunków z Polską. Wielka sala wypełniona po brzegi publicznością udekorowana była flagami NRD i Polski oraz kwiatami i zielenią. Nad proscenium rozpościerał się wielki transparent z napisem: **„Przyjaźń narodów niemieckiego i polskiego służy sprawie pokoju".**

Zebranie, podczas którego publiczność wielokrotnie manifestowała na rzecz przyjaźni niemiecko - polskiej zakończyło się występem chóru młodzieżowego oraz odegraniem przez orkiestrę hymnów narodowych Polski i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

* * *

Z różnych miast NRD nadchodzą wiadomości o uroczystych zebraniach pod znakiem przyjaźni z narodem polskim. Zebrania takie odbyły się m. in. **w Halle i w Szwerynie.** Uchwalono rezolucje podkreślające, że granica na Odrze i Nysie jest granicą pokoju i przyjaźni. Ludność **Drezna** przesłała pismo powitalne do ludności Warszawy.

Solidarna akcja dokerów francuskich przeciwko wyładunkowi amerykańskiej broni

przeznaczonej dla Niemiec Zachodnich

GENEWA (PAP). — Korespondent „Humanite" donosi z **La Palice,** iż dokerzy przeprowadzili tam w poniedziałek strajk na znak protestu przeciwko okupacji portu przez wojska amerykańskie. W strajku wzięli udział wszyscy bez wyjątku dokerzy.

Również w **Bordeaux** dokerzy odmawiają kategorycznie wyładowywania broni amerykańskiej, przeznaczonej dla Niemiec. Policja okupuje port. Wszystkie warstwy ludności popierają akcję dokerów.

* * *

Jak donoszą z Montlucon, armia amerykańska przystąpiła tam do budowy obozu wojskowego. Znaczenie strategiczne Montlucon — pisze „Humanite" — polega na tym, że miasto to położone jest na skrzyżowaniu dróg z północy na południe i ze wschodu na zachód. Montlucon leży również na drodze prowadzącej z Bordeaux i z La Palice do Niemiec Zachodnich.

Delegacja Chin Ludowych w ONZ

— na obradach w sprawie agresji USA przeciwko Chinom

St. Zjednoczone naruszyły integralność terytorium chińskiego — stwierdza rezolucja wniesiona przez min. Wyszyńskiego

(Dokończenie ze str. 1-ej)

USA z 9 lutego 1950 r. Delegat radziecki odczytał tekst tej deklaracji

Wbrew tym oficjalnym oświadczeniom, rząd Stanów Zjednoczonych zagarnął wyspę Taiwan, okupował ją przez swe siły zbrojne, naruszając tym samym integralność terytorialną Chin oraz depcząc bezceremonialnie zasady prawa międzynarodowego i postanowienia Karty Narodów Zjednoczonych.

Akcja amerykańskich sił zbrojnych wobec wyspy Taiwan świadczy o tym, że rząd USA w swych stosunkach z Chinami ucieka się do polityki przemocy — najbardziej brutalnej przemocy zbrojnej.

Przewodniczący delegacji radzieckiej podkreślił, że agresja amerykańska przeciw Chinom zakrojona jest na szeroką skalę, a jednym z jej celów jest **niedopuszczenie do wypędzenia kliki kuomintangowskiej z wyspy Taiwan. Stany Zjednoczone dążą do tego, by wykorzystać tę wyspę jako bazę wojenną dla dalszej agresji przeciwko Chinom i jako bazę dla agresji na Dalekim Wschodzie.**

Przewodniczący delegacji radzieckiej podkreślił następnie, że Stany Zjednoczone dokonują agresji przeciwko Chinom nie tylko na wyspie Taiwan. Jak wiadomo, od szeregu miesięcy **amerykańskie lotnictwo wojskowe narusza systematycznie granice powietrzne Chin w rejonie granicy mandżursko - koreańskiej.**

Lotnictwo amerykańskie bombarduje i ostrzeliwuje z broni pokładowej terytorium chińskie, w wyniku czego zginęło wielu obywateli chińskich i Chiny poniosły znaczne straty materialne, co wywołało głębokie oburzenie narodu chińskiego i rządu Chin Ludowych oraz stało się dowodem licznych, uzasadnionych protestów.

Nienawiść kół rządzących USA do demokratycznych sił narodu chińskiego i jego walki narodowo - wyzwoleńczej — powiedział min. Wyszyński — jest powszechnie znana. Zbrojna ingerencja Stanów Zjednoczonych w wewnętrzne sprawy Chin datuje się nie od dziś, a pierwszym jej przykładem było stłumienie przez obcych interwentów powstania ludowego w Chinach, znanego pod nazwą **„ruchu bokserów".**

Min. Wyszyński oświadczył, że Organizacja Narodów Zjednoczonych nie ma prawa godzić się na taki stan rzeczy, w którym jedno państwo należące do ONZ — w danym wypadku Stany Zjednoczone — okupuje część terytorium innego suwerennego państwa, również należącego do ONZ oraz wtrąca się w jego wewnętrzne sprawy, dokonując zbrojnej ingerencji w wojnę domową, która zakończyła się już całkowitym zwycięstwem narodu chińskiego.

Min. Wyszyński złożył w imieniu delegacji radzieckiej projekt następującej **rezolucji:**

„Zgromadzenie Ogólne, po rozpatrzeniu sprawy dotyczącej agresji Stanów Zjednoczonych przeciwko Chinom, po wysłuchaniu oświadczenia złożonego w tej sprawie przez delegację Chińskiej Republiki Ludowej i wyjaśnień delegacji Stanów Zjednoczonych, po rozpatrzeniu faktów naruszenia przez amerykańskie siły zbrojne — lotnicze i morskie — terytorialnej integralności Chin i ich granic, co znalazło swój wyraz w tym, że:

a siły zbrojne Stanów Zjednoczonych wtargnęły na wyspę Taiwan, stanowiącą integralną część terytorium Chin, jak to zostało stwierdzone w porozumieniu kairskim trzech mocarstw — USA, Wielkiej Brytanii i Chin dnia 1 grudnia 1943 r. — co stanowi ingerencję w wewnętrzne sprawy Chin ze strony rządu USA oraz w tym, że:

b flota amerykańska dokonuje blokady wybrzeży wyspy Taiwan, zmierzając do wrogich celów i do niedopuszczenia na tę wyspę sił zbrojnych i władz Chińskiej Republiki Ludowej;

prosi Radę Bezpieczeństwa o podjęcie niezbędnej akcji w celu natychmiastowego położenia kresu agresji Stanów Zjednoczonych przeciwko Chinom".

* * *

Przemówienie przewodniczącego delegacji radzieckiej zostało wysłuchane przez zebranych z wielką uwagą.

Z kolei zabrał głos **delegat Stanów Zjednoczonych Dulles**, który powtórzył swe stare argumenty, że Stany Zjednoczone nie mają rzekomo roszczeń terytorialnych wobec Chin, że żywią rzekomo wobec Chin uczucia „przyjazne" itd. Usiłował on „usprawiedliwić" okupację wyspy Taiwan przez Amerykanów „koniecznością zabezpieczenia flanki wojsk amerykańskich, działających w Korei".

Odpowiadając na wywody Dullesa, min. Wyszyński oświadczył na zakończenie:

Co powiedziałby pan Dulles, gdyby Chińczycy rozpoczęli bombardowanie amerykańskiego terytorium? — Zapewne podjąłby żałosny lament.

My nie lamentujemy, my jedynie oświadczamy: „Zabierzcie precz ręce, panowie Amerykanie! Zaprzestańcie naruszania międzynarodowych praw i zasad! Zaniechajcie gwałcenia nietykalności Chin i ich politycznej niezależności!"

Po przemówieniu ministra Wyszyńskiego sesja Komisji Politycznej została odroczona.

Demonstracje pokojowe w Anglii i Francji

z okazji powrotu delegatów z Kongresu w Warszawie

LONDYN (PAP). — Do portu w Southampton zawinął MS. „Batory", przywożąc na swym pokładzie powracającą z Warszawy brytyjską delegację na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju w Warszawie w składzie 242 osób. Delegacja ta powitana została w porcie przez przedstawicieli brytyjskiego Komitetu Pokojowego. **Pokład „Batorego" i przystań w Southampton były świadkami żywiołowej demonstracji pokojowej.**

W chwili przybycia statku do portu, zgromadzeni na pokładzie delegaci powitali brzegi Anglii chóralnym śpiewem pieśni pokojowych, których nauczyli się w Warszawie.

Na pokładzie polskiego motorowca pozostało kilkuset delegatów francuskich, włoskich i amerykańskich, którzy udali się w dalszą podróż.

„Manchester Guardian" zamieścił **wypowiedź delegata Blissa, proboszcza jednego z londyńskich kościołów.** Bliss po wylądowaniu w Southampton powiedział korespondentowi dziennika: **„Żelazna kurtyna utkana jest z kwiatów, polskich szynek i albumów z autografami. Pęd do wojny na pewno nie ma swego źródła w Polsce".**

Członek Partii Konserwatywnej dr J. R. K. Woodard, po powrocie z Kongresu w Warszawie oświadczył, że ruch w obronie pokoju jest zjawiskiem niezwykle cennym i ważnym dla wszystkich krajów świata. Pobyt w Polsce przekonał go, że **kraje socjalizmu są krajami postępu i przodują w walce o utrwalenie pokoju.**

GENEWA (PAP). — Jak donoszą z Paryża, większa część francuskiej delegacji na Kongres Pokoju w Warszawie, przybyła na pokładzie polskiego statku „Batory" do portu Le Havre.

W porcie, mimo wczesnej pory, zgromadziły się tłumy ludności, które powitały powracających z Warszawy delegatów radosnymi okrzykami i śpiewem. Po wyjściu na ląd, delegaci francuscy wysłuchali powitalnych przemówień przedstawicieli Komitetu Obrońców Pokoju w Le Havre, a następnie udali się specjalnym pociągiem do Paryża.

Mieszkańcy Paryża zgotowali powracającym z Kongresu w Warszawie delegatom entuzjastyczne przyjęcie.

Reorganizacja władz i instytucji w dziedzinie budownictwa

Projekt ustawy uchwalonej przez Radę Ministrów

WARSZAWA (PAP). Do Sejmu wpłynął uchwalony przez Radę Ministrów projekt ustawy o zmianie organizacji władz i instytucji w dziedzinie budownictwa.

Projekt ustawy przewiduje utworzenie urzędów: **ministra Budownictwa Przemysłowego oraz ministra Budownictwa Miast i Osiedli.** Przy prezesie Rady Ministrów powstanie **Komitet do Spraw Urbanistyki i Architektury.** Zniesiony zostanie natomiast urząd ministra Budownictwa oraz Zakład Osiedli Robotniczych wraz z dyrekcjami osiedli robotniczych.

Według projektu ustawy, do zakresu działania ministra Budownictwa Przemysłowego należą przede wszystkim sprawy realizacji budowy wielkich zakładów, urządzeń i instalacji przemysłowych, wielkich budowli wodnych, jak również wielkich urządzeń komunikacyjnych, żeglugowych i innych.

Zakres działania ministra Budownictwa Miast i Osiedli obejmować ma przede wszystkim sprawy realizacji podstawowego budownictwa miejskiego oraz ogólnego planowania budowy, rozbudowy i przebudowy miast i osiedli.

Komitet do Spraw Urbanistyki i Architektury przy prezesie Rady Ministrów decydować będzie w sprawach projektów, normatywów i standartów urbanistycznych i architektonicznych. Do zakresu działania Komitetu należy również inicjowanie i koordynowanie wszelkiej działalności mającej na celu postęp i planowy rozwój w tych dziedzinach.

Należące dotychczas do ZOR sprawy zarządu budynkami i osiedlami mieszkaniowymi przechodzą w myśl projektu ustawy do ministra Gospodarki Komunalnej, wszystkie zaś pozostałe sprawy — do ministra Budownictwa Miast i Osiedli.

10 MILIONÓW DNI ROBOCZYCH

przepracowały hufce SP

WARSZAWA (PAP). — W związku z zakończeniem tegorocznych prac społecznych młodzieży „SP" — komendant główny organizacji „Służba Polsce" wydał rozkaz specjalny dla hufców z całego kraju, podsumowujący osiągnięcia junaczek i junaków.

W rozkazie stwierdzono, że przy budowie nowych dróg, mostów, linii elektrycznych, przy pracach melioracyjnych, zalesieniu nieużytków, młodzież „SP" z miast i wsi przepracowała ogółem 10 milionów dni roboczych.

W walce o jak najlepsze i jak najszybsze wykonanie zadań na czoło wysunęła się młodzież **woj. szczecińskiego.** Dalsze miejsca zajęli junaczki i junacy województw bydgoskiego i gdańskiego.

Delegacja filmowców radzieckich w Prezydium Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP). Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz wraz z podsekretarzem stanu w Prezydium Rady Ministrów Jakubem Bermanem w obecności ministra Kultury i Sztuki Stefana Dybowskiego **przyjął delegację filmowców radzieckich pod przewodnictwem zastępcy min. Kinematografii ZSRR W. S. Pieresławcewa.**

W skład delegacji wchodzili: Nina Alisowa, Borys Andrejew i Leonid Kosmatow. Gościom towarzyszyli: wiceprezes Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej Stefan Matuszewski, sekretarz generalny Komitetu Współpracy z Zagranicą Karol Wende i dyrektor generalny Filmu Polskiego — inż. Stanisław Albrecht.

Za zdradę, szpiegostwo i dywersję

9-ciu wyższych duchownych katolickich stanęło przed sądem w Czechosłowacji

PRAGA (PAP). — Przed sądem państwowym w Pradze rozpoczął się proces 9 członków wyższej hierarchii kościelnej oskarżonych o zdradę i szpiegostwo.

Na ławie oskarżonych zasiedli: biskup i wikariusz generalny diecezji w Ołomuńcu — dr Stanisław Zela, opat klasztoru Benedyktynów w Pradze Jan Opasek, opat klasztoru Strahowskiego (Praga) — dr Stanisław Jarolimek, archidiakon katedry Św. Wita — prałat dr Józef Czigak, kanonik katedry Św. Wita prałat dr Otokar Szvec, kanonik katedry Św. Wita i dyrektor związku misyjnego — dr Jarosław Kulacz, dr Antoni Mandl, pierwszy sekretarz praskiej Kurii arcybiskupiej dr Jan Boukal i przełożony zakonu Salezjanów w Pradze — Wacław Mrtvy.

Akt oskarżenia przypomina, że w latach okupacji hitlerowskiej przedstawiciele wyższych czechosłowackich kół katolickich uprawiali zdradziecką działalność w stosunku do narodów czeskiego i słowackiego. Watykan okazywał poparcie tej działalności. Oskarżeni Zela, Kulacz i Boukal byli **agentami gestapo.** Wskutek ich denuncjacji hitlerowcy aresztowali wielu obywateli czechosłowackich.

Jak podkreśla dalej akt oskarżenia, przedstawiciele wyższych kół katolickich, poczynając od 1945 r. zajmowali wrogie stanowisko wobec Republiki Czechosłowackiej.

Przedstawiciele kościoła w Czechosłowacji — oświadcza akt oskarżenia — **prowadzili dywersyjną działalność w myśl poleceń państw imperialistycznych. Działalność ta była częścią składową spisku mocarstw imperialistycznych, Watykanu i zbrodniczej bandy faszystowskiej Tito przeciwko krajom demokracji ludowej.**

Akt oskarżenia stwierdza dalej, że dywersyjna działalność grupy wyższego kleru katolickiego przeciwko Republice Czechosłowackiej wzmogła się szczególnie w marcu 1949 r., gdy do Czechosłowacji przysłany został **przedstawiciel Watykanu Verolino.**

Ośrodkiem szpiegostwa była — według aktu oskarżenia — nuncjatura papieska w Pradze. Ośrodek ten **zbierał informacje szpiegowskie o Czechosłowacji i przekazywał je za granicę za pośrednictwem obcych przedstawicieli dyplomatycznych,** w szczególności włoskiego i francuskiego. Informacje szpiegowskie dostarczał nie tylko Watykanowi, lecz i bezpośrednio innym imperialistycznym ośrodkom szpiegowskim.

Po ogłoszeniu aktu oskarżenia rozpoczęto przesłuchiwanie oskarżonych.

W dniu święta narodowego Albanii

Dzień 29 listopada jest świętem narodowym Albanii. W dniu tym, w roku 1944, dzięki wielkim zwycięstwom Armii Radzieckiej nad hitlerowskimi Niemcami i dzięki ofiarnej walce Albańskiej Armii Ludowo Wyzwoleńczej, Albania została wyzwolona spod jarzma faszystowskich zaborców.



Naród albański uciskany był przez wieki. Był on przedmiotem wyzysku ze strony rodzimych feudałów i zagranicznych kapitalistów, którzy utrzymywali Albanię w zacofaniu, nie dopuszczając do jej rozwoju gospodarczego i kulturalnego. Dopiero wielkie zwycięstwo Związku Radzieckiego nad faszyzmem umożliwiło narodowi albańskiemu zrzucenie jarzma wielowiekowej niewoli. **Pod kierownictwem Albańskiej Partii Pracy przeprowadził on unarodowienie przemysłu i banków oraz reformę rolną, które zadały ostateczny cios kapitalistom i feudałom. W Albanii zwyciężył ustrój demokracji ludowej.**

Opierając się o bezinteresowną i przyjazną pomoc Związku Radzieckiego i pogłębiając współpracę z krajami demokracji ludowej, naród albański w szybkim tempie odbudował zniszczenia wojenne i przystąpił do realizacji planów, zmierzających do przekształcenia Albanii z kraju zacofanego w kraj postępu i przodującej gospodarki. W roku 1949 masy pracujące Albanii z niezwykłym entuzjazmem podjęły **zadanie wykonania planu dwuletniego, który przewiduje znaczne podniesienie poziomu życiowego narodu.** O sukcesach młodej republiki albańskiej świadczą wyniki wykonania planu za rok 1949; **produkcja przemysłowa wzrosła o 430 proc., w porównaniu z poziomem produkcji przedwojennej. Rok bieżący przynosi dalsze, znaczne postępy w dziedzinie budownictwa gospodarczego. Plan produkcji przemysłowej w pierwszym półroczu br. został przekroczony o 33 proc.; również w dziedzinie rolnictwa plan został znacznie przekroczony.**

W kraju nabrało niebywałego rozmachu budownictwo. Powstają nowe zakłady przemysłowe, elektrownie, buduje się nowe drogi i linie kolejowe. Dzięki pomocy i dostawom ze Związku Radzieckiego uruchamia się nowe gałęzie przemysłu, buduje się wielkie przedsiębiorstwa przemysłowe, zaopatrzone w nowoczesne urządzenia techniczne, jak: fabryki włókiennicze, skórzane, wielkie tartaki, zakłady chemiczne, materiałów budowlanych itp.

W ciągu sześciu lat niepodległości w Albanii dokonana została **wielka rewolucja kulturalna.** Kraj ten, który przed wojną posiadał tylko 643 szkoły elementarne, który nie miał ani jednej wyższej uczelni, w którym analfabetyzm panoszył się wszechwładnie, **liczy obecnie 2021 szkół podstawowych, 192 szkoły siedmioklasowe i 23 szkoły średnie. W 1947 roku powstała też w Albanii pierwsza wyższa uczelnia — Instytut Pedagogiczny. 124.339 osób nauczyło się dotychczas czytać i pisać.** W miastach i wsiach czynnych jest 10 wielkich bibliotek i 180 czytelni ludowych. Założono teatry, kina, świetlice, domy kultury. Po raz pierwszy w dziejach narodu udostępniona została masom ludowym oświata i kultura.

Wieś albańska, żyjąca dotychczas w straszliwej nędzy i zacofaniu, **wkroczyła na drogę postępu.** Prymitywne pługi i narzędzia zostają stopniowo wypierane z pól Albanii przez traktory i maszyny. Coraz więcej chłopów przystępuje do organizowania spółdzielni produkcyjnych.

Naród albański, który w oparciu o przyjaźń Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej buduje swe nowe życie, narażony jest na nieustanne ataki międzynarodowej reakcji, dążącej do wytrącenia władzy z rąk ludu albańskiego. Angloamerykańscy imperialiści nie szczędzą wysiłków, by ponownie wtrącić naród albański w niewolę, by przekształcić kraj ten w przyczółek dla swych agresywnych planów na Bałkanach. W tej nikczemnej polityce szczególną rolę wyznaczają oni swym monarchofaszystowskim pachołkom w Grecji i swej agenturze titowskiej w Jugosławii, które systematycznie dopuszczają się prowokacji na granicy albańskiej i próbują przemycić swych szpiegów i dywersantów na teren Albanii. Ostatnio pod protektoratem amerykańskiego ambasadora odbyła się narada titowców i monarchofaszystów greckich, na której omawiane były plany otwartej napaści na Albanię.

Naród albański nie daje się jednak zastraszyć. Podobnie jak całkowitym fiaskiem zakończyły się zamiary bandy Koczi Dżodże, nikczemnego titowskiego najmity imperialistów, który usiłował od wewnątrz zniszczyć ustrój demokracji ludowej w Albanii, tak **skazane są na niepowodzenie wszelkie próby dywersji i ataki wymierzone przeciw ludowi Albanii.**

W dniu święta narodowego Albanii cały postępowy świat a wraz z nim masy pracujące Polski, przesyłają dzielnemu narodowi albańskiemu serdeczne, braterskie życzenia dalszej owocnej pracy w dziele budowy nowego szczęśliwego życia, dalszych sukcesów na drodze budownictwa fundamentów socjalizmu.

L. M.

Plany roczne wykonane!

Meldunki, które mobilizują do wytężonej pracy

Z każdym dniem zwiększa się ilość zakładów, które przed terminem wykonały swe plany produkcyjne. Wytężony wysiłek załóg tych zakładów, wydajna harmonijna praca, stała kontrola ze strony kierownictwa, organizacji podstawowej — dały pozytywne rezultaty.

Centralny Zarząd Przemysłu Wełnianego melduje, że przemysł wełniany wykonał roczny plan produkcji w przędzy zgrzebnej na rok bieżący, osiągając już 23 bm. 100,03 procent planowanej produkcji rocznej.

20 bm. wykonały roczny plan produkcji przędzy czesankowej **ZPW w Stabłowicach.**

21 bm. w tkaninach gotowych zrealizowały plan **ZPW im. Nowotki w Tomaszowie.**

22 bm. plan produkcji przędzy zgrzebnej wykonały **ZPW w Żaganiu.**

25 bm. **ZPW w Ozorkowie** zrealizowały plan roczny w tkaninach gotowych.

Dnia 27 bm. w południe, wykonał plan roczny, końcowy, najważniejszy oddział **ZPB im. Hanki Sawickiej** — szpularnia.

Tego samego dnia zameldowały o przedterminowym wykonaniu planu **Zakłady Przemysłu Gumowego, Wytwórnia Nr 6.** Plan wartościowy został zrealizowany dwa dni wcześniej.

Z dumą podsumowują swe osiągnięcia robotnicy **Polskiego Monopolu Tytoniowego.** Roczny plan produkcyjny wykonano tutaj już 25 bm. W wyniku Wart Pokoju zaciągniętych w okresie trwania II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, załoga PMT wyprodukowała ponad plan 2.869.000 sztuk papierosów, wartości taryfowej 344.352 zł.

20 bm. wykonał roczny plan produkcji **Centralny Zarząd Przemysłu Skórzanego.**

Wytwórnia ostrzy do golenia „Polonus" wykonała plan roczny **27** listopada, o 3 dni wcześniej, niż zobowiązano się w ramach Czynu 1 Majowego.

Meldunki te, pełne dumy i zadowolenia z wykonanych przed terminem planów produkcyjnych, mobilizują masy pracujące Łodzi i województwa do szybszej realizacji zadań pierwszego roku Planu Sześcioletniego.

Przemysł wełniany - zwycięzcą

we współzawodnictwie międzybranżowym w III kwartale

We współzawodnictwie przemysłu wełnianego z przemysłem bawełnianym w III kwartale, podobnie jak i w drugim zwyciężył przemysł wełniany, uzyskując 280 punktów, wobec 167 osiągniętych przez przemysł bawełniany.

Do zwycięstwa przyczyniło się wykonanie kwartalnego planu produkcji przez zakłady przemysłu wełnianego w 103,2 proc, wzrost jakości produkcji, spadek ilości braków, oraz wzrost wydajności o 1,2 proc. Osiągnięty sukces zawdzięcza przemysł wełniany niewątpliwie dalszemu wzrostowi współzawodnictwa pracy, w którym bierze już udział 77,8 proc. pracowników (w II kwartale — 75 proc.).

Całe Indochiny powstają

przeciwko francuskim ciemiężcom kolonialnym

Ruch narodowo - wyzwoleńczy w Laosie

PEKIN (PAP). — Dziennik „Dżen Mindżi Bao" ogłosił obszerny artykuł o wzmagającym się z każdym dniem ruchu wyzwoleńczym w Laosie (Indochiny północne).

Laos jest jednym z trzech krajów, wchodzących w skład Indochin i posiada powierzchnię, wynoszącą około 89 tysięcy km kwadratowych. Ludność Laosu liczy półtora miliona osób.

Francuzi okupowali Laos w końcu ubiegłego wieku i od tego czasu eksploatują ludność w najbardziej bezwzględny sposób. Niejednokrotnie już w Laosie wybuchały zbrojne powstania przeciwko francuskim władzom okupacyjnym. Obecnie, po drugiej wojnie światowej, na czele Ruchu Oporu stoi patriotyczna organizacja **„Issara".** Część terytorium Laosu jest już wyzwolona spod okupacji francuskiej przez oddziały wietnamskiej Armii Ludowej, w której szeregach walczy wielu członków organizacji „Issara".

W sierpniu bieżącego roku przedstawiciele ludności Laosu, zarówno z okręgów wyzwolonych, jak i z okręgów okupowanych przez Francuzów, zebrali się na posiedzenie Zgromadzenia Narodowego. Na posiedzeniu tym postanowiono utworzyć rząd koalicyjny, którego głównym zadaniem jest walka o wyzwolenie kraju. Liczne oddziały partyzanckie walczą na obszarze Laosu przeciwko kolonizatorom francuskim. **Po ostatnich sukcesach vietnamskiej armii demokratycznej, działalność jednostek partyzanckich Laosu wzmogła się jeszcze bardziej. W pobliżu okupowanej przez Francuzów stolicy Laosu — Vień-Tianu oddziały partyzanckie zaatakowały stanowiska francuskiego korpusu ekspedycyjnego, zadając nieprzyjacielowi poważne straty.**

Wyjazd członków władz ŚFZZ

z Warszawy do Bukaresztu

WARSZAWA (PAP). Dnia 27 bm. w późnych godzinach wieczornych wyjechali z Warszawy do Bukaresztu, udający się na obrady Biura Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych, członkowie władz ŚFZZ: **Louis Saillant — sekretarz generalny ŚFZZ, trzej wiceprzewodniczący ŚFZZ — Lombardo Toledano (Meksyk), Lasaros Pennia (Kuba) i Le Leap (Francja) oraz sekretarz ŚFZZ — Bolesław Gebert (Polska).**

Kronika Piotrkowa



WAŻNIEJSZE TELEFONY
10-72 Straż Pożarna
10-70 Szpital Międzykomunalny
15-87 Pogotowie lekarskie — ul. Stalina 45.

— o —

KINA:
Kina: „Polonia" i „Bałtyk" — festiwal filmów radzieckich.

— o —

ADRES REDAKCJI:
Aleja 3 Maja Nr 4, tel. 15-81
Interesantów przyjmuje się od godz. 16 do 18

— o —

Rozdzielnia: ul. Słowackiego 26 tel. 15-40

— o —

Ogłoszenia drobne przyjmuje tylko Urząd Pocztowy

Sukcesy listonoszów wiejskich we współzawodnictwie pracy

Ruch współzawodnictwa pracy wśród pracowników Obwodowego Urzędu Pocztowego w Piotrkowie obejmuje coraz większą ilość współzawodniczących. W chwili obecnej 87 procent personelu pocztowego bierze udział w tej szlachetnej rywalizacji, co przyczyni się do wykonania planu usług w roku 1950 z poważną nadwyżką.

W ostatnim etapie współzawodnictwa na czołowe miejsce wysunął się kontroler ob. Lucjan Augustyniak, pełniący funkcję kasjera głównego. Uzyskał on 839 punktów. Drugie miejsce zajęła telefonistka Urzędu Pocztowego w Bełchatowie, tow. Teresa Dąbrowska, która osiągnęła 555 punktów. Dobrym wynikiem we współzawodnictwie pracy może się również poszczycić listonosz wiejski z Urzędu Pocztowego w Kamieńsku ob. Kazimierz Stępień, który uzyskał 553 punkty. Na czoło współzawodniczących wybija się także ob. Mieczysław Marszał, kierownik ekspedycji Urzędu Pocztowego w Piotrkowie, który osiągnął 432 punkty oraz uprzejmie załatwiająca interesantów przy okienku wpłat PKO w Urzędzie Pocztowym w Piotrkowie, ob. Zofia Radomiak, która w ostatnim etapie osiągnęła 373 punkty.

Pocztowy Okręg Piotrkowski zajmuje w województwie łódzkim jedno z czołowych miejsc w kolportażu prasy robotniczej i chłopskiej. Współzawodnictwo pracy wśród listonoszy wiejskich objęło wszystkie agencje i urzędy pocztowe obwodu piotrkowskiego. Biorą w nim udział wszyscy listonosze wiejscy.

W ostatnim okresie współzawodnictwa, współzawodniczyło ze sobą indywidualnie 93 listonoszy wiejskich, a we współzawodnictwie zespołowym, 23 placówki pocztowe.

We współzawodnictwie zespołowym pierwsze miejsce zajął urząd pocztowy w Wolborzu, który uzyskał 1575 punktów. Drugie miejsce zajęła agencja pocztowa w Grabicy, uzyskując 1189 punktów, a zdobywcą trzeciego miejsca jest agencja pocztowa w Klukach, która uzyskała 1129 punktów. Do czołowych zespołów należy również zaliczyć agencję pocztową w Srocku — uzyskała ona 1077 punkt/ i urząd pocztowy w Kamińsku, który zdobył 996 punktów.

We współzawodnictwie indywidualnym w kolportażu prasy uzyskali sukcesy listonosze wiejscy z urzędu pocztowego w Wolborzu, ob. Kazimierz Cichosz, uzyskując 3808 punktów, oraz jego towarzysz pracy ob. Józef Linek, który osiągnął 2590 punktów. Trzecie miejsce przypadło listonoszowi, ob. Janowi Dąbrowskiemu, który uzyskał 2416 punktów.

Dobrymi wynikami mogą się również poszczycić listonosze wiejscy z innych agencji pocztowych. Listonosz z Rozprzy, ob. Stanisław Wachnik uzyskał 6576 punktów. Listonosz wiejski z Sulejowa, ob. Marian Marzec — 2070 punktów i ob. Stanisław Nowak, listonosz wiejski z agencji pocztowej w Grabicy — 840 punktów. Przodownicy pracy otrzymali nagrody pieniężne w wysokości od 120 złotych do 240 złotych.

Istniejący od kilku miesięcy przy Obwodowym Urzędzie Pocztowym w Piotrkowie, Powiatowy Komitet Współzawodnictwa w kolportażu prasy, którego zadaniem jest propagowanie współzawodnictwa, oraz zdobywanie jak największej ilości czytelników gazet, przejawia słabą działalność. Należy mieć nadzieję, że jeszcze w bieżącym roku Komitet uaktywni swą pracę.

Imprezy artystyczne pocztowców

Przy Związku Zawodowym Pracowników Poczt i Telegrafu w Piotrkowie istnieje dobrze zorganizowana sekcja artystyczna. Ostatnio wystawiono sztukę „Gospodarz to ja" w świetlicy huty szkła „Kara". W ramach akcji łączności miasta ze wsią sekcja artystyczna Zw. Zaw. Pracowników Poczt i Telegrafu będzie wystawiać tę sztukę we wszystkich gminach powiatu piotrkowskiego.

Dzieci piotrkowskie w spółdzielni produkcyjnej w Polichnie

W ramach akcji łączności miasta ze wsią, również dzieci szkół piotrkowskich wyjeżdżają coraz częściej do ludności wiejskiej. Na uwagę zasługują odwiedziny młodzieży piotrkowskiej szkoły podstawowej Nr 9 w spółdzielni produkcyjnej w Polichnie. Kilkudziesięcioosobowy zespół uczniowski przygotował akademię poświęconą przyjaźni polsko-radzieckiej oraz walce o pokój.

Zarówno recytacje zespołowe, inscenizacje, jak i pieśni oraz tańce polskie i radzieckie wzbudziły szczery zachwyt zebranych członków spółdzielni produkcyjnej. Kulminacyjnym punktem uroczystości było wręczenie zakupionych przez uczniów szkoły z Piotrkowa książek dla swoich kolegów ze wsi. Upominek ten stanie się trwałym dowodem zacieśniającej się coraz bardziej współpracy i przyjaźni między miastem i wsią.

W szkole TPD Nr 2 w Piotrkowie wybrano nowy komitet rodzicielski

W szkole podstawowej Towarzystwa Przyjaciół Dzieci Nr 2 w Piotrkowie odbyło się ogólne zebranie rodziców, na którym dokonano wyboru nowego komitetu rodzicielskiego.

Udział w zebraniu wzięli: tow. Pabisiak, instruktor propagandy MK PZPR, tow. Krogulec, przewodniczący komitetu opiekuńczego, tow. Łysakowski i dyrektor szkoły TPD, tow. Jóźwiak. Zebraniu przewodniczył tow. Bronisław Konieczny.

Referat na temat: „Jakie zadania stoją przed przyszłym komitetem rodzicielskim na odcinku wychowania" — wygłosił tow. Lasocki. Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja.

Tow. Rybowa wskazała na doniosłą rolę szkoły, która wychowuje nasze dzieci w duchu socjalistycznym. Tego zadania szkoły, winni rodzice dopilnowywać i w związku z tym być stale w kontakcie z nauczycielstwem.

Ob. Pachniewiczowa, poruszyła w dyskusji sprawę braku świetlicy szkolnej. Obecna świetlica jest za mała, toteż nie mogą korzystać z niej wszystkie dzieci.

Tow. Widawski podkreślił odpowiedzialne zadania, jakie ciążą na komitecie rodzicielskim. Powinniśmy więc wybrać ludzi duchem i sercem oddanych szkole, aby czuwali nad wychowaniem dzieci w duchu socjalistycznym.

Tow. Krogulec z Miejskiego Komitetu PZPR wskazał na znaczenie zarządzenia Ministerstwa Oświaty o wyborach do nowych komitetów rodzicielskich.

Po zakończeniu dyskusji, zebrani dokonali wyboru nowego komitetu rodzicielskiego. Przewodniczącym komitetu został Józef Cichoń, sekretarzem — ob. Marian Koczwarski, skarbnikiem — ob. Władysław Kwapiński, jako członków komitetu wybrano ob. ob.: Władysława Pasztę, Jana Huberskiego, Jadwigę Pabisiakową, Stanisława Lasockiego, Bronisławę Misiakową, Stefana Woźniaka, Czesławę' Golanowską, Helenę Hilgert, Władysława Piwowarskiego, Stefana Morawca i Leona Milengę.

W skład komisji rewizyjnej weszli: jako przewodniczący — tow. Bolesław Gromulski oraz na członków komisji tow. tow.: Wacław Szymczak i Janina Zawiślak.

Obecni na zebraniu samorzutnie opodatkowali się na pilne potrzeby szkolne. (B)

Przegląd naszych sił i zasobów

Zadania Narodowego Spisu Powszechnego

Sprawne i szybkie przeprowadzenie Narodowego Spisu Powszechnego zależy nie tylko od właściwie przygotowanego i przeszkolonego personelu spisowego, ale również od postawy i stopnia uświadomienia całego społeczeństwa.

Dlatego też każdy obywatel, który w dniu 3 grudnia wypełniać będzie formularz spisowy, winien dokładnie zdawać sobie sprawę z *celu i zadań Narodowego Spisu Powszechnego.*

Spisy powszechne przeprowadzane są we wszystkich cywilizowanych krajach na całym świecie co 10 lat. W Polsce pierwszy Narodowy Spis Powszechny odbył się w roku 1921, a drugi w roku 1931. Trzeci spis został przeprowadzony w roku 1946, w 9 miesięcy po zakończeniu *działań wojennych.* Był to spis prowizoryczny, mający ustalić wyłącznie liczbę ludności w kraju.

Tegoroczny spis ma dostarczyć tych wszystkich danych, które pozwolą nam odtworzyć *pełny obraz naszej gospodarki narodowej.*

Komisarza spisowego powinniśmy przyjąć w domu jak najżyczliwiej. Winniśmy pamiętać o tym, że ułatwiamy mu pracę, udzielając w dniu 3 grudnia dokładnych odpowiedzi na pytania, zawarte w formularzach.

Przy udzielaniu odpowiedzi nie należy *mieć* żadnych obaw, że zostaną one wykorzystane do innych celów. Dane, którymi wypełniamy formularz, zabezpieczone są *tajemnicą statystyczną.* Zgodnie z dekretem Rady Ministrów z dnia 31 lipca 1946 roku o *organizacji statystyki państwowej* (Dz. U. RP Nr 41, *poz.* 239) komisarze spisowi oraz wszystkie osoby, biorące udział w pracach spisowych, obowiązane są *do zachowania w ścisłej tajemnicy* uzyskanych informacji.

Po zebraniu wszystkich danych z terenu swego obwodu, komisarz obwodowy przekazuje formularze spisowe władzom spisowym, które natychmiast odsyłają je do Głównego Urzędu Statystycznego w Warszawie, gdzie będą one użyte wyłącznie dla celów statystycznych. (bie)

Kurs ogrodniczy dla posiadaczy działek

W lokalu Powiatowej Rady Związków Zawodowych w Piotrkowie odbyło się otwarcie kursu ogrodniczego dla posiadaczy działek ogródkowych. Na rozpoczęciu kursu obecny był przedstawiciel Okręgowej Rady Związków Zawodowych z Łodzi, tow. Macke.

Kurs będzie obejmował 25 godzin wykładowych, po 2 godziny dziennie i odbywać się będzie we wtorki, czwartki i soboty od godz. 18 do 20. Poza zagadnieniami fachowymi, na kursie będą przerabiane również zagadnienia ideologiczne, zagadnienie Planu 6-letniego ponadto omówione zostaną sprawy związane z dobrą organizacją Pracowniczych Ogródków Działkowych. Z zagadnień fachowych kursiści przerobią: ochronę roślin, uprawę warzyw, nawożenie roli, szczepienie drzew, krzewów itp.

Wykładowcami na kursie będą fachowcy z Piotrkowa i Łodzi.

Po ukończeniu kursu słuchacze otrzymają świadectwa.

Śladem naszych artykułów

Dlaczego brak było pomieszczeń na maszyny SOM w Wolborzu?

W związku z notatką zamieszczoną w numerze 275 naszego pisma, mówiącą o braku pomieszczeń na maszyny w Spółdzielczym Ośrodku Maszynowym w Wolborzu z Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Piotrkowie otrzymaliśmy następujące wyjaśnienie:

„Spółdzielczy Ośrodek Maszynowy w Wolborzu specjalnych pomieszczeń na maszyny nigdy nie posiadał skutkiem czego były one umieszczone w garażach Gminnej Spółdzielni. W wyniku wichury dach nad garażami został zniszczony, co spowodowało konieczność umieszczenia maszyn u pełnomocników gromadzkich a częściowo nawet pozostawienia ich na dworze. Zaznaczyć należy, że maszyny te były systematycznie przez kierownika SOM konserwowane. Zwłoka przy odbudowie dachu została spowodowana brakiem kredytów i materiałów budowlanych.

Obecnie dach został już odbudowany i pokryty papą, maszyny umieszczono już w garażach. Część maszyn przechowywana będzie w szopie, której budowa w najbliższych dniach zostanie zakończona.

Werbunek kandydatów do Państwowych Szkół Rolniczych

W czasie do 20 grudnia br. Powiatowa Komenda „Służba Polsce" w Piotrkowie przeprowadza werbunek kandydatów i kandydatek do Państwowych Szkół Rolniczych. Po ukończeniu szkoły absolwenci zatrudnieni będą w Państwowych Gospodarstwach Rolnych, Państwowych Ośrodkach Maszynowych, spółdzielniach produkcyjnych i Państwowej Administracji Rolnej w charakterze brygadzistów upraw polowych, nasiennictwa, ogrodnictwa, hodowli bydła i trzody chlewnej oraz w charakterze mechaników objazdowych POM, agrotechników, zootechników, zootechników weterynarii, techników wodno-melioracyjnych lub instruktorów organizacji rachunkowości rolnej.

Do Szkół Rolniczych przyjmowani będą mężczyźni, którzy ukończyli służbę wojskową a nie przekroczyli 40 roku życia oraz zwolnieni z odbywania czynnej służby wojskowej. Ponadto zgłaszać się mogą kobiety w wieku od 18 do 40 lat.

Od kandydatów wymaga się wykształcenia w zakresie minimum 4 oddziałów szkoły powszechnej — poza świadectwem szkolnym, należy do Komendy Powiatowej SP składać: podanie, życiorys, metrykę urodzenia, zaświadczenie o stanie majątkowym i opinię Partii lub ZMP (o ile jest się członkiem tych organizacji). (S).

Wymiana legitymacji TPPR

Oddział Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Piotrkowie od kilku miesięcy przeprowadza wymianę dotychczasowych legitymacji członkowskich na nowe legitymacje (w twardej czerwonej okładce). W związku z tym Oddział Powiatowy TPPR w Piotrkowie przypomina wszystkim członkom, iż wymiana musi być dokonana do końca bieżącego roku oraz wzywa zarządy kół Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej z terenu powiatu piotrkowskiego, które do tej pory jeszcze nie dokonały wymiany, o dostarczenie do biura oddziału (Piotrków, ul. Legionów 16) starych legitymacji, celem wymienienia ich na nowe. (B)

Piękny jest zawód górnika

Młodzież SP udaje się do szkół węglowych

Tadeusz Jarzębski pracował u ogrodnika, następnie wyjechał jako ochotnik z Brygadą ZMP do Nowej Huty. O Nowej Hucie mówi z zapałem, jak to niedawno dopiero przystąpiono do jej budowy, a teraz wznoszą się już tam, na podkrakowskiej równinie, piękne domy mieszkalne, ile młodzieży tam pracuje, ucząc się jednocześnie zawodu, jak szybko powstaje tam miasto młodzieży.

Wacław Makos jest synem wyrobnicy wiejskiej z Białej, w powiecie radomszczańskim.

I oto obydwaj chłopcy, Jarzębski i Makos, odwiedzili nas w redakcji przed wyjazdem do **Szkoły Przysposobienia Przemysłu Węglowego.** Opowiadają nam, co skłoniło ich do powzięcia tej decyzji.

Tadeusz Jarzębski po powrocie z Nowej Huty nie chciał już więcej pracować u prywatnego ogrodnika. W Nowej Hucie nauczył się wielu rzeczy. Miał zamiar wstąpić do szkoły metalowej: — **„Ale kiedy dowiedziałem się—mówi— że Komenda „Służby Polsce" werbuje ochotników do szkół węglowych — zgłosiłem się od razu. Zawód górnika — to piękna i zaszczytna praca. Węgiel jest nam bardzo potrzebny i dla Nowej Huty i dla tysięcy innych obiektów przemysłowych".**

Podobnego zdania jest również Wacław Makos. Ma on nadzieję, że po opanowaniu zawodu górnika, kiedy zacznie już pracować w kopalni — będzie mógł pomagać swej matce. I na pewno pragnienia swe zrealizuje — warunki pracy w kopalniach są dobre, zarobki górników wysokie, a młodzież, kształcąca się w szkołach węglowych, otaczana jest troskliwą opieką ze strony państwa.

Na terenie województwa łódzkiego jest wielu młodych chłopców, którzy nie dokonali jeszcze wyboru zawodu. Ci, których interesuje zawód górnika — mogą się zgłosić do Komend „SP".

2 tysiące kursów dla analfabetów zorganizował ZSCh w województwie łódzkim

Terenowe ogniwa Związku Samopomocy Chłopskiej uruchomiły ostatnio w gromadach woj. łódzkiego około 2 tysięcy kursów początkowej nauki czytania i pisania. W kursach tych uczestniczy ponad 25 tysięcy chłopów i kobiet wiejskich. .

We wsiach, gdzie kursy odbywały się już w roku ubiegłym, a nie objęły wszystkich analfabetów, około 3 tysięcy członkiń Kół Gospodyń Wiejskich, aktywistów ZSCh i członków kół wiejskich ZMP organizuje nauczanie indywidualne.

W 124 gromadach, które zlikwidowały już analfabetyzm, byli uczestnicy kursów początkowej nauki czytania i pisania, zorganizowali koła samokształceniowe.

Władysław Rymkiewicz 32)

Ziemia wyzwolona

Powieść

W pokoju, zasnutym siwą mgiełką dymu od papierosów, siedziało przy stole oprócz gospodarza pięciu mężczyzn: gość ze Stegny, Poncyliusz, były wójt Kurek, kierownik Urzędu Pocztowego, piękniś z ufryzowanymi włosami, i młynarz z Babimostu o atletycznej budowie i krwistej jak surowe mięso twarzy.

— Sprawa, bynajmniej, nie jest taka prosta. Polityka naszego prezesa Mikołajczyka — wywodził gość ze Stegny — idzie po linii tworzenia dużych, trzydziesto, a nawet pięćdziesięcio-hektarowych gospodarstw. I słusznie, bo tylko duże gospodarstwa mogą zapewnić podniesienie ogólnego poziomu rolnego.

Słuchacze potakiwali z uznaniem głowami.

Bronka rozniosła szklanki z herbatą i wyszła zostawiając otwarte drzwi do kuchni.

Poncyliusz wyciągnął do mówcy rękę z kieliszkiem wiśniaku i trącił się z nim w milczeniu. Wychylili kieliszki. Gość ze Stegny wykrzywił usta jak po wypiciu mikstury i przekąsił kawałkiem placka domowego wypieku.

— Nasi ludzie w urzędach — ciągnął dalej śpiewnym basem — szli po linii, wytyczonej przez ministra Mikołajczyka. Ale naród nie spał i przystąpił do kontrakcji. Ponieśliśmy klęskę w wyborach do Sejmu. Następnie PPR podniosła alarm i zaczęła się czystka. Ponieśliśmy porażkę. Tu, w Łukaszewie, też wypierają was z oficjalnego życia. A każda utrata stanowiska, zajmowanego przez naszego sympatyka czy przyjaciela, jest naszą wspólną stratą.

— Poncyliusza wysadzili z Samopomocy — podjął z sapką były wójt wycierając czerwoną łysinę chusteczką, szeroką jak ręcznik. — Samolińskiego z Rady Gminnej, mnie...

— Wiem. O wszystkim wiem — zapewnił nieznajomy. — Jestem o wszystkim szczegółowo poinformowany. No cóż, à la guerre comme à la guerre, to znaczy — na wojnie jak na wojnie, raz na wozie, raz pod wozem. Uważam jednak, że sami też popełniliście panowie błąd: naraziliście się nie tylko biedocie wiejskiej, ale i średniakom.

— Bo każden się pcha! — wtrącił ponuro Samoliński. — Każden, biedniak, czy średniak, chciałby tera szarpać gromadzkimi sprawami jak pies flakami.

— Ja nie o tym mówię — przerwał gość. — Ja mam na myśli przydziały z UNRR-y. Działaliście zbyt pośpiesznie. Trzeba było rzucić ochłap średniakom.

— I zatkać gęby! — wmieszał się młynarz.

— Właśnie — zgodził się gość. — No, ale stało się! Skarżycie się teraz na groźbę dokwaterowania..

Z bocznej kieszeni wiatrówki wyjął srebrną papierośnicę, dobył z niej papierosa i trzymając go między palcami chwilę milczał jakby ważąc w myślach tę kłopotliwą sprawę.

Korzystając z przerwy Samoliński wyraził swój pogląd:

— Ja to myślę, że dla nas tu, na Żuławach, nie ma już nic do roboty — powiedział powoli, z posępnym zastanowieniem. — My się tu nie ostaniem. Kto może, niech zabiera co ma, inwentarz, graty, ziarno na zasiew, i niech wraca, skąd przyszedł...

Nieznajomy z niekłamanym zgorszeniem wzniósł w górę obie ręce.

— Nic podobnego, panie Samoliński, nic podobnego! Nie wolno panu tak mówić! Przeciwnie, tu się trzeba umacniać, wrastać, że tak powiem, korzeniami w tę ziemię. Akcja osuszania rozwija się nadspodziewanie szybko. Powinniście to wykorzystać, panowie, i natychmiast obsiewać odwodnione grunty. Wzrost naszego stanu posiadania wzmacnia naszą pozycję polityczną. Broń Boże, nie dezerterować stąd!... Zanim przejdziemy — mówca zniżył głos. — Zanim przejdziemy do akcji bezpośredniej...

(dalszy ciąg nastąpi)



Co pisała prasa łódzka w dniu 30 listopada 1930 r.

TRZĘSIENIE ZIEMI W JAPONII

Ubiegłej nocy środkowa Japonia nawiedzona została silnym trzęsieniem ziemi. Jak dotąd — naliczono 223 osoby zabite oraz kilkaset rannych. Setki domów legło w gruzach.

PÓŁ MILIONA KOMUNISTÓW W USA

Senator Hamilton Fish, przewodniczący komisji dla „obserwowania" działalności komunistów w USA, oświadczył, że liczba komunistów w Stanach Zjednoczonych dochodzi do pół miliona osób. Komuniści mają również ponad pięć milionów zwolenników, rekrutujących się spośród bezrobotnych.

BUNT WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH

Wczoraj w Przemyślu wybuchł bunt więźniów politycznych, którzy poczęli wyważać drzwi i kraty w oknach. Do cel puszczono silne strumienie lodowato zimnej wody. Najbardziej opornych więźniów osadzono w specjalnych celach.

SZTANDARY KOMUNISTYCZNE NA PIOTRKOWSKIEJ

W dniu wczorajszym w dwóch punktach miasta, a mianowicie na ul. Piotrkowskiej przed domem Nr 81 oraz przy ul. Zawadzkiej — nieznani sprawcy zarzucili na przewody tramwajowe — sztandary komunistyczne. Policjanci przez czas dłuższy usiłowali napróżno zdjąć sztandary, obawiając się prądu wysokiego napięcia. Dopiero wezwana straż ogniowa sztandary usunęła.

„Operacji" zdejmowania sztandarów przypatrywały się wielkie tłumy przechodniów.

ZAMKNIĘCIE WIELKICH FABRYK W ŁODZI

Jak donosi „Głos Poranny" — dyrekcja fabryk Scheiblera i Grohmana zawiadomiła swoich robotników, że z dniem 18 grudnia praca w fabrykach zostaje wstrzymana.

Jako powód wstrzymania pracy dyrekcja podaje ogólny kryzys, jaki w dalszym ciągu przeżywa przemysł włókienniczy, i brak zamówień.

W ślad za zakładami Scheiblera i Grohmana — również zakłady przemysłowe Ludwika Geyera wywiesiły na murach fabryki zawiadomienia o całkowitym wstrzymaniu pracy po dwutygodniowym wymówieniu.

Wśród kilku tysięcy robotników zawiadomienia o wymówieniu pracy zrobiły przygnębiające wrażenie.

FABRYKI MEBLI GIĘTYCH BANKRUTUJĄ

Na skutek kompletnego braku nabywców na meble gięte oraz braku zamówień eksportowych — szereg poważnych firm, wyrabiających meble gięte ogłosiło upadłość — wstrzymując zupełnie produkcję.

TEATRY I KINA

„NOWY" — godz. 19.15 „Brygada szlifierza Karhana".

IM. JARACZA — dziś teatr nieczynny z powodu próby generalnej sztuki „Rodzina", I. Popowa.

„POWSZECHNY" — godz. 18 „Obcy cień" K. Simonowa.

„LUTNIA" — godz. 19.15 „Swobodny wiatr".

„OSA" — godz. 19.30 „Złote niedole".

„ARLEKIN" — godz. 17 „Sambo i lew".

„PINOKIO" — godz. 17 „Pan Tom buduje dom".

ADRIA (dla młodz.) — „Czerwony krawat", godz. 15.30, 17.30, 19.30

BAJKA — „Admirał Nachimow". godz. 18, 20

BAŁTYK — „Piędź ziemi", godz. 16.30, 18.30, 20.30

GDYNIA — „Program Aktualności Kraj. i Zagran. Nr 45-50" PKF Nr 48-50, „Człowiek, którego kochamy" „Świat młodych" Nr 6-50. „Nauka i technika" Nr 1-49, godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21.

HEL — nieczynne z powodu remontu

MUZA — „Upadek Berlina", II seria godz. 18, 20

POLONIA — „Opowieść o prawdziwym człowieku", godz. 17, 19, 21

PRZEDWIOŚNIE — „Bitwa stalingradzka" II seria, godz. 18, 20

REKORD — „Dzieje kompozytora". godz. 18, 20

ROBOTNIK — „Upadek Berlina" I seria, godz. 18, 20

ROMA — „Spotkanie nad Łabą" godz. 18, 20

STYLOWY — „Maskarada", godz. 18, 20

ŚWIT — „Świat się śmieje", godz. 18, 20

TATRY (dla młodz.) — „Czerwony krawat", godz. 16.30, 18.30, 20.30

WISŁA — „Opowieść o prawdziwym człowieku", godz. 16.30, 18.30, 20.30

WŁÓKNIARZ — „Opowieść o prawdziwym człowieku", godz. 16.30, 18.30, 20.30

WOLNOŚĆ — „Awantura na wsi", godz. 16, 18, 20

ZACHĘTA — „Górą dziewczęta", godz. 18, 20

Co usłyszymy przez radio

Program na dzień 30 listopada br. 11.50 „Głos mają kobiety". 12.04 Dziennik. 12.15 Muzyka. 12,30 Aud. dla wsi. 12,55 Przerwa. 13.30 Aud. szkolna dla klas III i IV. 13.50 Koncert muzyki klasycznej. 14.15 „Społeczne tło powstania listopadowego". 14.30 Koncert szkolny dla klas VIII — XI. 15.10 Preludia Rachmaninowa i Skriabina. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych. 15.50 Zagadka muzyczna. 16.00 „Bohater rewolucji — Siergiej Mironowicz Kirow". 16.15 „Z pamiętnika tureckiego nauczyciela". 16,25 „Operetkowa muzyka radziecka". 16.45 Aktualności łódzkie. 17.00 Dziennik. 17.40 Lekcja języka rosyjskiego. 18.00 „Od naszych korespondentów". 18,10 „Słuchamy muzyki". 18,45 „Osiągnięcia Związku Radzieckiego w lekkiej atletyce". 19.00 „Wszechnica Radiowa". 19,20 Muzyka ludowa. 19.45 „Odpowiedzi fali 49". 20.00 Dziennik, 20,30 Koncert krakowskiej orkiestry PR. 21,30 Muzyka i aktualności. 22,02 „Pisarze przed mikrofonem". 22,20 Koncert Ork. PR. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka poważna.

GŁOS

Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redaguje: KOLEGIUM REDAKCYJNE.

Telefony:

Redaktor naczelny	216-14
Zastępca red. naczelnego	218-23
Sekretarz odpowiedzialny	219-05
Dział partyjny	216-19
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennych	219-42
Dział mutacji	223-29
Dział miejski i sportowy	254-21 wewn. 8 i 11
Dział ekonomiczny	218-11
Dział rolny	254-21 wewn. 9
Redakcja nocna	172-31

Kolportaż

Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22

Administracja 260-42

Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 104a, tel. 111-50 i 114-75

Wydawca RSW „Prasa"

Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 86, III-cie piętro.

Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa" Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 206 42.

Prenumeratę przyjmuje P.P.K. „Ruch" — konto P.K.O. Nr. VII-6633

D1-25532

Roman Werfel

W 120 rocznicę Nocy Listopadowej

Dnia 29 listopada br. minęło 120 lat od wybuchu powstania listopadowego.

Powstanie to stanowi ważny etap rozwoju Polski okresu rozbiorów.

W ogniu powstania listopadowego, w goryczy jego klęski, zrodziły się te wszystkie poglądy i koncepcje, które przez następnych kilkadziesiąt lat będą przyświecać najlepszym synom narodu polskiego, te wszystkie poglądy i koncepcje, które do dziś dnia stanowią dla nas słuszny tytuł do chwały.

Powstanie listopadowe było walką o niepodległość, o wyzwolenie spod caratu najważniejszej części Polski — Królestwa Kongresowego. Na tym polegała jego zasadnicza, pierwszorzędna postępowa rola.

Ale powstanie listopadowe było zarazem powstaniem kierowanym przez szlachtę, powstaniem szlacheckim. Szlacheckim — z całej swej koncepcji, z całej swej polityki, z całej swej treści społecznej. I tutaj leży zasadnicze źródło jego klęski.

Olbrzymia była wtedy potęga caratu, hegemona ogólno-europejskiej reakcji. Stosunek sił — licząc w ilości armat, w batalionach i pułkach — był i musiał być przeciwko Polsce. „Wojna polsko-rosyjska", do której konsekwentnie sprowadzało powstanie jego szlachecko-magnackie kierownictwo, była wojną z góry przegraną. Kapitulacyjne tendencje, które cały czas istniały w szlachecko-magnackim rządzie powstańczym, odpowiadały obiektywnej sytuacji — o ile powstanie miało utrzymać się w ramach zakreślonych mu przez interesy kierującej nim klasy właścicieli pańszczyźnianych folwarków, właścicieli pańszczyźnianych chłopskich „dusz".

Istniała jedna tylko — i jedyna droga zwycięstwa: droga demokratycznej rewolucji. Wchodząc na tę drogę, uwalniając chłopa z jarzma pańszczyzny, oddając mu na własność ziemię, którą od wieków swym trudem uprawiał, można było zmobilizować dla sprawy wolności kraju miliony obywateli. Wchodząc na tę drogę, oddając głos decydujący w miastach w ręce biedoty miejskiej można było stworzyć mocne, ludowe, plebejskie kierownictwo ogólnonarodowej walki, kościec zwycięskiego oporu.

Gdyby Polska Nocy Listopadowej wstąpiła była na tę drogę — wynik walki mógłby być inny. Niestety — ci nieliczni, którzy w ówczesnej Polsce usiłowali wkroczyć na tę drogę, nie zdołali uchwycić kierownictwa powstania w swe ręce, nie zdołali narzucić mu swej polityki.

Kierownictwo powstania pozostało w ręku szlachty, pozostało w ręku magnaterii, pozostało — biorąc już rzecz personalnie — w ręku ludzi, którzy tego powstania nie chcieli i w jego zwycięstwo nie wierzyli.

Toczono potem spory, a burżuazyjni historycy lubią zastanawiać się po dziś dzień — nad problemem, jakie konkretne pociągnięcia wojskowe i strategiczne mogły by „uratować powstanie". Są to dociekania niewątpliwie interesujące, dostarczające sporo materiału faktycznego. Ale nie szczegóły wojskowo-strategiczne stanowią zagadnienie decydujące. Skoro raz powstanie nie przekształciło się w demokratyczną, ludową rewolucję, skoro nie potrafiło stworzyć sobie własnego, demokratycznego, ludowego, plebejskiego kierownictwa — klęska jego była przesądzona. Takie czy inne pociągnięcia wojskowe mogły tę klęskę przyspieszyć lub opóźnić, ale nie mogły jej odwrócić.

W trzech szczególnie zagadnieniach ujawniał się magnacko-szlachecki charakter kierownictwa powstania.

ZAGADNIENIE PIERWSZE to sprawa zniesienia pańszczyzny i uwłaszczenia chłopów. Na próżno wołał w szlacheckim sejmie Szaniewski o wielką, demokratyczną reformę stosunków społecznych w rolnictwie polskim. Kierownictwo powstania pozostało głuche na żądania milionowych mas chłopskich w Polsce. Pańszczyzna, poddaństwo chłopa, szlachecka własność, uprawianej przez chłopa ziemi pozostały nienaruszone.

ZAGADNIENIEM DRUGIM była sprawa Ukrainy i Białorusi. Pod wpływem szlachty powstanie wysunęło żądanie przyłączenia tych ziem do Polski. A przecież na tych ziemiach tylko dwór, tylko obszarnik, i magnat był w znacznej części polski, przecież na tych ziemiach siedziała zwartą ławą masa chłopska — ukraińska i białoruska.

ZAGADNIENIEM TRZECIM był stosunek do prądów rewolucyjnych rosyjskich owej doby. Było to już po zdławieniu powstania dekabrystów. Ale dążenia, w imię których dekabryści wystąpili do walki orężnej, żyły w społeczeństwie rosyjskim. Przedstawiciele lewicy powstańczej — jak np. Tadeusz Krępowiecki — nawoływali do solidarności z tymi dążeniami, do podania ręki spadkobiercom dekabrystów. Kierownictwo powstania nie uczyniło nic, by nawiązać do tradycji i sojuszu z dekabrystami, by podać bratnią dłoń ówczesnym prądom wyzwoleńczym w narodzie rosyjskim.

Tak w jedną nierozerwalną całość wiązały się ze sobą — wstecznictwo w dziedzinie wewnętrznych stosunków społecznych i zaborczość w polityce zagranicznej powstania. Jedno uzupełniało drugie, jedno wzmacniało drugie.

Zdając sobie sprawę z przewagi caratu, przenosząc klęskę narodu nad rewolucję demokratyczną, która byłaby klęską ich własnej klasy — kierownicy powstania wahali się między kapitulacją wobec caratu a szukaniem protekcji obcych mocarstw, rywalizujących z caratem o prym w ówczesnej reakcyjnej Europie. Wrogowie ludu polskiego, mieli do wyboru albo stać się lokajami caratu, albo też agentami dworu wiedeńskiego, londyńskiego czy paryskiego. Zbankrutowały koncepcje kompromisu z caratem, zawiodły obietnice protekcji z Zachodu. Naród polski opłacił ciężką klęską, wzmożonym uciskiem narodowym i społecznym szlachecko-magnacką politykę kierowników powstania.

* * *

Kiedy w Noc Listopadową napoleońscy generałowie odmawiali podchorążym udziału w ich akcji, a bogata burżuazja zatrzaskiwała okiennice na odgłos ich kroków — lud Starego Miasta chwycił za broń i zdecydował o pierwszym zwycięstwie powstania. Z ludu Starego Miasta wyszedł bohaterski pułk czwarty okryty nieśmiertelną chwałą w bojach pod Olszynką, we wszystkich bitwach powstania.

Kiedy powstanie upadło, żołnierze pułku czwartego nie zaprzestali walki. Najlepsi spośród nich poszli na emigrację, by tam w innych formach kontynuować bój o Polskę wolną i niepodległą.

Ciężka było droga plebejskich „czwartaków", różna od drogi błyskotliwej szlacheckiej emigracji. Generałowie i pułkownicy, posłowie i senatorowie, jechali kolasami przez Niemcy, goszczeni i fetowani przez liberalne mieszczaństwo niemieckie.

Żołnierze pułku czwartego dostali się do wilgotnych kazamat pruskiej wówczas twierdzy Grudziądz, a kiedy stawili opór wszystkim namowom powrotu do carskiej służby — odesłani zostali do Anglii, gdzie osiedlono ich w barakach, dając im tylko to, co najniezbędniejsze do życia.

Z gorzkiego doświadczenia klęsk powstańczych, z rozmyślań więziennych w Grudziądzu, z rzeczywistości kapitalistycznej Anglii, w której wypadło im żyć ciężką dolą emigranta, żołnierze, więźniowie Grudziądza wysnuli pierwsze w dziejach myśli polskiej hasła socjalizmu. Ideologia „Gromad Grudziąż i Humań Ludu Polskiego" — to ideologia socjalizmu.

Nie jest to jeszcze socjalizm nasz, socjalizm naukowy, socjalizm proletariacki. Socjalizm „Gromady Grudziąż", to wyraz dążeń plebejskiego skrzydła demokratycznej rewolucji. Ale poprzez słowa jakże dziwnie, dziwacznie nieraz brzmiące dziś, po stu dwudziestu latach, przebija samo przywiązanie do sprawy uciskanych i wyzyskiwanych, które później znajdzie pełny, konsekwentny wyraz w proletariackim socjaliźmie polskim.

Jest w „Gromadzie Grudziąż" nienawiść, płomienna nienawiść do wszystkich gnębicieli ludu polskiego — rodzimych i obcych, nienawiść do wszystkich wyzyskiwaczy, nienawiść do wszelkiego wyzysku człowieka przez człowieka.

Jest w „Gromadzie Grudziąż" wiara w siłę mas ludowych, w potęgę ich zbrojnego czynu, w zwycięstwo sprawy ludowej.

Jest w „Gromadzie Grudziąż" głębokie poczucie solidarności wszystkich pracujących, jasne zrozumienie wrogiego charakteru wszelkiego nacjonalizmu, przeciwstawiającego sobie ludzi pracy różnych narodów.

„Gromada Grudziąż" — pierwszy ludowy socjalizm w Polsce, wyrosła z doświadczeń, z goryczy klęski powstania listopadowego. Wyrosła jako świadectwo prawdy, że tylko nierozerwalne powiązanie walki o wyzwolenie narodowe i wyzwolenie społeczne może zapewnić rzeczywiste zwycięstwo sprawie niepodległości Polski i sprawie wolności ludu polskiego.

O tym wydaje się nam niezbędne przypomnieć właśnie dziś, kiedy naród polski pod kierownictwem rewolucyjnej partii proletariatu, odzyskał swą niepodległość — cel walki najlepszych przedstawicieli powstania listopadowego — i kiedy buduje Polskę socjalistyczną — tę Polskę, która jako odległy ale promienny cel przyświecała najlepszym synom narodu polskiego w posępne dni po powstaniu. („Trybuna Ludu")

Ze sportu

Najlepsza na świecie szkoła sportowców



W Związku Radzieckim — nad stałym rozwojem sportu i kultury fizycznej czuwa Państwo, oddając do dyspozycji sportowców najbardziej nowoczesne urządzenia, boiska, bieżnie, lodowiska oraz instytuty i szkoły sportowe. W ZSRR nad stałym rozwojem sportu czuwają tysiączne rzesze nauczycieli i instruktorów — szkolonych w trzynastu Instytutach Kultury Fizycznej i Sportu.

* • *

Zapoznajemy się z jednym z takich Instytutów Kultury Fizycznej i Sportu w Moskwie, szczycącym się sławą **najlepszej szkoły sportowców na świecie.**

Czy widzicie na zdjęciu ten piękny, wielki park?

Poprzez jego wspaniałą zieleń przeświecają białe mury wielkiego pałacu.

Od roku 1918 wychowują się tutaj i studiują liczne rzesze młodych ludzi, którzy wytknęli sobie za cel stałe podnoszenie tężyzny fizycznej narodu radzieckiego. W ciągu 32 lat istnienia Instytutu wyszły z niego liczne kadry wysokowykwalifikowanych trenerów, instruktorów i nauczycieli które postawiły kulturę fizyczną i sport wyczynowy w ZSRR na najwyższym poziomie.

* • *

Wielu z wychowanków tego Instytutu osiągnęło światowe rekordy i wielu z nich dzierży dziś tytuły mistrzów świata.

Do wychowanków tego Instytutu należą między innymi: jeden z najlepszych pływaków Związku Radzieckiego L. Mieszkow, sławna mistrzyni lodu M. Isakowa, mistrz Europy w zapaśnictwie K. Koberidze, mistrzyni Europy i świata w lekkiej atletyce T. Siewriunkowa, mistrz ZSRR w boksie Korolew, trener sławnej drużyny piłkarskiej CDKA — B. Arkadiew oraz znani trenerzy lekkoatletyczni: Iwan Sergiejew, oraz Włodzimierz i Borys Djaczkowie.

* * *

Posiadający wspaniałe urządzenia, Instytut wyposażony jest we wszelką na najwyższym poziomie stojącą pomoc naukową oraz we wspaniałą bibliotekę, liczącą **około 600 tysięcy dzieł** z zakresu kultury fizycznej i sportu. Oprócz tego Instytut ten posiada również swój własny stadion, na którym studenci przeprowadzają ćwiczenia praktyczne.

Gimnastyczne mistrzostwa Polski bez udziału Heleny Rakoczy

Gimnastyczne Mistrzostwa Polski odbędą się w dn. 2 — 3 grudnia w sali Ogniska. Początek zawodów w sobotę, 2 grudnia o godz. 16.30, w niedzielę — 3 o godz. 10.00.

Jako ostatnie wpłynęło zgłoszenie „Górnika" — Orzegów, który zgłosił 4 zawodników. Tak więc w mistrzostwach startować będzie łącznie 37 zawodniczek i 28 zawodników.

Kadra gimnastyczek wystąpi bez mistrzyni świata Rakoczy, z kadry męskiej nie będzie startował Betyna — Bydgoszcz.

W związku z tym, że początkowy termin mistrzostw 25 — 26 bm. uległ zmianie na 2 — 3 grudnia, przedłużono obozy przygotowawcze na których zgromadzeni byli zawodnicy Stali, Ogniwa i Włókniarza. Do organizatorów wpłynęły również pierwsze nagrody ufundowane przez Stal i Ogniwo.

Mistrzostwa ZSRR w siatkówce

LENINGRAD. Mistrzostwa ZSRR w siatkówce drużyn męskich i żeńskich zgromadziły na starcie 48 zespołów.

W konkurencji męskiej tytuł mistrza ZSRR zdobyła drużyna CDKA, zwyciężając w finale Dynamo, po ciężkiej, pięciosetowej walce.

Mistrzostwo Związku Radzieckiego drużyn żeńskich zdobył moskiewski Lokomotiv po raz trzeci z rzędu. W finale siatkarki Lokomotiv pokonały moskiewski Spartak.

Nowi instruktorzy hokeja na lodzie

W Katowicach zakończył się kurs dla instruktorów hokeja na lodzie i łyżwiarstwa figurowego. Z 16 uczestników kursu dla łyżwiarzy figurowych tytuł instruktora uzyskało 8 osób. Z 21 uczestników kursu dla hokeistów instruktorami zostało 12 w tej liczbie znani zawodnicy Csorich, Gansiniec i Antuszewicz.

Pierwszy LZS w Zakopanem

ZAKOPANE. Na Olczy koło Zakopanego powstał Ludowy Zespół Sportowy. Nowy LZS ma obecnie 3 sekcje: turystyczno-narciarską, tenisa stołowego i bokserską i liczy 60 członków.

Jeszcze o gimnastyce

Wśród wymienionych przez nas wczoraj klubów, które na terenie Łodzi posiadają sekcje gimnastyczne, pominęliśmy Ogniwo.

Ogniwo posiada bardzo dobrze prosperującą sekcję gimnastyczną zarówno żeńską jak i męską i przyjmuje do niej zapisy w swym sekretariacie przy ul. Obrońców Stalingradu 30.

W związku z ukazaniem się 29. 11. Zarządzenia Prez. Woj. Rady Narodowej w Łodzi z dnia 8. 11. 1950 r. o przymusowym tępieniu szczurów i myszy na terenie miasta i woj. łódzkiego podajemy następującą instrukcję:

INSTRUKCJA

o sposobie wyłożenia trutki na szczury w powszechnej akcji odszczurzania miast woj. łódzkiego w dniach 5, 6 i 7 grudnia 1950 r.

1. Odszczurzanie na terenie województwa łódzkiego przeprowadzone będzie przy użyciu trutki „Zagłada" L. C. F. Z. F. (fosforek cynku).
2. Nabytą trutkę należy do dnia wyłożenia starannie przechować w suchym i chłodnym miejscu, gdzie nie ma produktów żywnościowych, względnie materiałów mogących łatwo ulec nasyceniu trucizną; zabezpieczyć przed dziećmi i zwierzętami domowymi.
3. Na dwa tygodnie przed terminem wyłożenia trutki należy dokładnie uporządkować i oczyścić ze śmieci i odpadków żywnościowych, ulice, place, rynki, podwórza, strychy, piwnice, zabudowania gospodarcze itp. Wszelkie pomieszczenia mieszkalne jak i gospodarcze, połączenia izb, piwnic, strychów itp. należy uszczelnić, tak, aby ograniczyć wędrówki szczurów oraz uniemożliwić dostęp do pożywienia.
4. Przed wyłożeniem trutki na szczury należy przeczytać dokładnie instrukcję znajdującą się na odwrocie torebki z trutką i ściśle się do niej stosować.
5. Trutkę należy wyłożyć **w dniu 4 grudnia br. wieczorem.**
6. Trutkę wyłożyć sumiennie i starannie w miejscach nawiedzanych przez szczury, w pobliżu ich kryjówek i źródeł dopływu szczurów z zewnątrz.
7. **Trutkę wyłożyć bez dotyku rąk — wysypywać bezpośrednio z torebek.**
8. Trutki nie należy mieszać z żadnymi odpadkami żywnościowymi — jest już gotowa do użytku.
9. Trutkę należy wykładać w miejscach upatrzonych na skrawkach papieru i tektury dla łatwiejszego zebrania nie zjedzonych przez szczury resztek.
10. W miejscu wyłożenia trutki nalepić załączone do każdej torebki ostrzeżenie: **„UWAGA TRUCIZNA".**
11. Po wyłożeniu trutki należy dokładnie umyć ręce mydłem w czystej wodzie.
12. W czasie wyłożenia trutki zachować wszelkie środki ostrożności, uniemożliwić dostęp dzieciom, zwierzętom domowym i drobiu do miejsc wyłożenia — **grozi zatrucie.**
13. Trutki nie wolno wykładać na środku obejścia, w polu, ogrodach i parkach.
14. Przestrzegać, by wyłożona trutka nie dostała się do artykułów spożywczych.
15. Padłe szczury i myszy codziennie zbierać i głęboko zakopywać lub palić. Wyrzucanie na śmietniki grozi wytruciem zwierząt domowych.
16. Przypadkowo zatrutego drobiu i zwierząt rzeźnych spożywać nie wolno. Spożycie takiego mięsa grozi zatruciem ludzi.
17. Trutka winna pozostać w miejscu wyłożenia **trzy dni, tj. 5, 6 i 7 grudnia br. włącznie.** Wszelkie przesuwanie trutki z miejsca na miejsce w wymienionych wyżej dniach jest niedopuszczalne.
18. Termin wyłożenia ściśle zachować. Indywidualne wykładanie w różnych terminach mija się z celem i jest niedopuszczalne.
19. **Dnia 8 grudnia br. rano** resztki nie zjedzonej trutki należy dokładnie zebrać i spalić.
20. Niestosowanie się do instrukcji i zarządzenia może spowodować zatrucia!

OBYWATELU!

Tępienie szczurów prowadzi się dużym nakładem środków materialnych. Kto uchyla się od powszechnego obowiązku tępienia szczurów, ten niweczy wysiłki i starania wszystkich, którzy stanęli do walki ze szczurami.

Twój udział w powszechnej akcji odszczurzania jest nieodzowny.

Stań na straży swojego zdrowia i mienia.

Tępiąc szczury, chronisz dobro własne i społeczne.

Obowiązek swój wypełnij sumiennie i starannie.